

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

Na „Dziennik Pomorski” wraz z dodatkami „Rolnik”, „Anioł Stróż”, „Ognisko Domowe” i „Dodatkami niedzielny”. — W ekspedycji miesięcznie 2.20 zł — z odnośnikiem 2.30 zł — w agencjach po za Chojnicami 2.30 zł — z odnośnikiem 2.45 zł — p rzez pocztę 2.54 zł — w ekspedycji kwartalnie 6,60 zł., przez pocztę już z odnośnikiem 7,62 zł. — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkod w składaniu, strajków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 092

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 — Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skryt. pocz. 33

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 łamowej od wiersza petyt. Inb jego miejsce 15 gr. na 3-iej stronie 6 łam. 26 gr. na 2-iej stronie 6 łam. 50 gr. Dla Wolnego Miasta to samo w guld. gdańskich. — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 30% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Chojnice, piątek 24 września 1926 r.

Min. skarbu o gospodarce państwowej.

W jednym z poprzednich numerów zamieściliśmy krótkie uwagi o gospodarce obecnego rządu i o budżecie jaki miał przedłożyć sejmowi. Stało się to na posiedzeniu sejmu w dniu 20 bm., gdzie minister Klarnier m. i. powiedział, co następuje:

Składając obecnie preliminarz budżetu na ostatni kwartał b. roku, uważam za swój obowiązek dać sprawozdanie z wyniku pracy na podstawie powyższego programu za ubiegły okres 3 miesięczny. W okresie tym nastąpiła w Polsce znaczna poprawa.

Suma dochodów wynosiła 476 milionów złotych, rozchodów — 475 milionów złotych, które obejmują 14 milionów złotych, wydatkowanych na ciężar budżetu wrześniowego. Zamknięcie się budżetowe za ubiegłe 8 miesięcy przedstawia się w sposób następujący: Wydatki 1 179 milionów złotych, dochody — 1 121 milionów złotych, niedobór — 58 milj. złotych. Od lipca skarby przejął na siebie szereg wydatków, wziętych z poprawą bytu pracowników, co stworzyło dodatkowe obciążenie w skali 3 milj. zł. miesięcznie. Możemy dość ściśle ocenić, w jakich ramach da się zamknąć budżet na cały rok 1926, a mianowicie w wydatkach sumą 1 806 milj. zł. a w dochodach 1 762 milj. zł. Pozostały niedobór w sumie 44 milj. zł. Mam jednak nadzieję, iż zdołamy pokryć powyższy niedobór. Z tego powodu nie widzę potrzeby zwracać się do Izby ustawodawczej o takie upoważnienia, które dałyby mi podstawę do podniesienia strony dochodowej dla pokrycia niedoboru.

WPLYWY.

W dalszym ciągu p. minister wymienia zwiększone wpływy z monopolów. Przeciętny miesięczny wpływ z tego źródła wynosił za ten okres 48 2 milj. złotych. Źródłem zwiększenia dochodów skarbu stały się również koleje państwowe. Uchwalone 10 proc. dodatki do podatków nie wiele zdołały się odbić na dochodach państwa zwłaszcza, iż dodatki te zaczęły obowiązywać dopiero od 15 września.

ROBOTY PUBLICZNE I BEZROBOCIE.

Roboty publiczne były stale dotychczas zaniedbane. W budżecie na r. 1926 na ogólną sumę 1 780 milj. zł. wynosiły one zaledwie 86,7 milj. zł. W ciągu ostatnich 3 miesięcy ilość bezrobotnych spadła z 361 000 w styczniu b. r. do 235 000 w początkach września. Rząd dawał mianowicie znaczną pomoc samorządom dla zatrudnienia bezrobotnych. Wszystkie koszty pomocy dla bezrobotnych, poniesione przez skarby, wycinają przypuszczalnie w okresie 3 kwartałów br. sumę około 70 milj. zł.

P. min. reform rolnych układa program melioracji rolnych w najbliższej okolicy Warszawy, który da możliwość zajęcia przez okres 3 letni do 4 000 bezrobotnych. Koszt tych robót wniesie się z 3 lata około 15 milj. zł. **KOPRAWA BYTU PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH.** Na rząd spada obowiązek troski o polepszenie bytu pracownika państwowego.

Problem ten łączy się ściśle z sprawą uproszczenia administracji państwowej. Oczywiście na szerszą skalę pomyślany program robót publicznych jest wydatkiem nadzwyczajnym i będzie z czasem urzeczywistniony na podstawie wynalezienia źródła nadzwyczajnego dochodów. Posiadamy wadliwy system podatkowy a liczny szereg obywateli polskich, zdolnych do płacenia podatków, nie jest pociągany do odnośnych świadczeń na rzecz państwa.

BANK POLSKI I PIENIĄDZ.

Troska o walutę już minęła. Sytuacja Banku Polskiego jest pomyślna i utrzymanie naszego pieniądza będzie zależne przede wszystkim od nas samych. Kurs złotego, który w maju doszedł do 11 złotych za dolar spadł w lipcu na 9 złotych i od tego czasu został utrzymany. Spekulacja walutowa została zupełnie zlikwidowana.

Dalej minister podkreśla poprawę sytuacji Banku Polskiego, zaznaczając, że stan posiadania złota i walut zwiększył się od czerwca o sumę 101 milionów złotych. Jednocześnie wzrósł znacznie obieg banknotów Banku Polskiego, osiągając na dzień 1 września sumę 560 milj. zł., więcej prawie o 200 milj. od stanu w połowie maja, oraz równa największemu napięciu emisyj w początkach 1925 r. Zabezpieczenie emisyj banknotów z 31 proc. w maju podnosi się do 43 procent. Równocześnie obniżona została do 16 proc. maksymalna stopa procentowa w bankach prywatnych.

Bank Polski w połowie ub. miesiąca dokonał spłaty długu, zaciągniętego w Nowym Jorku w Federal Reserve Bank, a zabezpieczonego w deponowanym w Banku Angielskim złocie polskim.

Czynny bilans handlowy jest rękojmnią, iż obecny pomysł stan nie tylko da się utrzymać, lecz że należy oczekiwać dalszej poprawy. Za okres od 1 stycznia do 31 sierpnia uzyskaliśmy nadwyżkę w obrocie towarowym z zagranicą w sumie 313 milionów złotych w złocie, zaś za cały okres aktywności bilansu handlowego od 1 września ub. r. sumę 504 milionów złotych w złocie.

WZROST CEN.

Opinia publiczna jest zaniepokojona niewłaściwym postępowaniem w stosunku do cen ogólnie światowych. Pol-

ska posiada dostateczne środki. W miarę dalszej konsolidacji naszych stosunków finansowych będzie obniżala się stopa procentowa. Dopływ kapitałów zagran. oraz powstających kapitałów własnych pozwoli obniżyć koszty produkcji.

Jesteśmy obecnie w sytuacji bardzo podobnej do sytuacji przed 2 laty, gdy Polska własnymi siłami dokonała reformy walutowej i gdy wkrótce potem znalazła się w obliczu nieurodzaju. Doświadczenia ówczesne wykorzystamy w pełni, aby nie powtórzyć omyłek z tego okresu czasu.

Odczekamy, co powie teraz sejm znawcy finansowi różnych partji.

Najnowsze wiadomości własne.

Liczba zmarłych na tyfus w szpitalach hanowerkich doszła do 93. Przesłano 30 nowych chorych.

W obradach komisji budżetowej w Warszawie zaproponowały stronnictwa prawicowe o zmniejszeniu wydatków państwowych o 37 milionów zł. — Premier Bartel odbył we środę tajną naradę z min. Piłsudskim w sprawie budżetu a podobno także w sprawie wotum nieufności, jakie sejm wyraził ma kilku ministrom

Francja wycofuje wojska z Nadrenji. Jak donosi Biuro telegraficzne Wolffa zauważono w ostatnim czasie liczne transporty wojskowe z zajętych części Nadrenji w kierunku Francji.

Poincaré wygłosi w niedzielę wielką mowę polityczną w St. Germain z okazji święta inwalidzkiego.

Sprawa sąsiednia kapitana francuskiego okrętu Lotoc Desmonsda będzie jeszcze raz rozważana albo wem prokurator turecki wniósł o rewizję wyroku.

Wielka ilość opiumu przemyconego na statku Kwanteng skonfiskowali urzędnicy celni w Singapurze. Wartość jego ocenijają na 80 tys. dolarów.

35 statków napowietrznych zostało zniszczonych w Pensacola i Alabama podczas ostatniego orkanu w Ameryce. Wartość ich ocenijają na półtora miliona dolarów.

Krótki przegląd polityczny.

Manifestacja na cześć gen. Malczewskiego. — Ze sejmu. — Szczęśliwość klub rządowy się rozpada. — Umowa celna z Gdańskiem. — Zbrojenia Litwy przeciw Polsce. — Złodziejstwa w Rosji. — Spór między królem a dyktatorem w Hiszpanji. — Zatarg amerykańsko-chiński.

Triumfalny przyjazd gen. Malczewskiego do Warszawy. 21 bm. wieczorem miał przybyć do Warszawy gen. Malczewski. Koło dworca zebrał się tłum, aby zaminifestować swę uczucia dla tak długo wziętego nogo generała. Oraząło się jednak, że gen. Malczewski nie przybył, odkładając przyjazd na dzień następny. Kiedy tłum o tem się dowiedział, ruszył pochodem przez miasto, śpiewając Rotę. Doszedł do Bristolu i tam się rozwiązał. Policja kilkakrotnie napierała na pochod, chcąc go rozbić, jednakże jej się to nie udało. Korespondent „Dz Wileńskiego” miał krótką rozmowę z gen. Malczewskim, który potwierdził swą rozmowę z min. Piłsudskim, zaznaczając jednak, że treść rozmowy pisma podać nie może.

Męczennik narodowy ze względu na przejścia chce ustąpić z wojska.

Przed zwycięstwem rządu p. Bartla w sejmie. Z Warszawy donoszą, iż nie ulega wątpliwości, że prowizorium na IV kwartał i sumy dodatkowe do prowizorium III kwartału zostaną w sejmie uchwalone. Zdecydowane stanowisko zajmują tylko Związek Ludowo-Narodowy. Ugrupowania lewicowe mają również swe zastrzeżenia pod adresem obecnego rządu. Socja liści np. gwałtownie atakują ministrów Kwiatkowskiego i Klarnera, ugrupowania chłopskie p. Staniewicza, jednakże w głosowaniu nie odmówią swego poparcia głosami.

Miarodajne jest oświadczenie posła Łypacewicza, złożone w sejmowej komisji budżetowej: — Mamy zaufanie do marszałka Piłsudskiego chociaż nie zawsze żywymy zaufaniem do ministrów przez niego wyznaczonych. —

Matomiast wnioski o wotum nieufności do kilku ministrów zostaną w sejmie zgłoszone i to na posiedzeniu piątkowym. P. Sujkowski, któremu nie przy-

pisują wielkiej wartości tak na prawicy jak i na lewicy, może upaść.

Co się stanie z p. Młodzianowskim niewiadomo. P. Thugutt opuszcza klub pracy. Panując od dłuższego czasu fermenty w Klubie Pracy, które do prowadziły do secesji posła Thugutta, prawdopodobnie spowodują także wystąpienie z klubu posła Smlarowskiego.

Thugutt wystosował list do prezydium klubu Pracy, zawiadamiając o swem wystąpieniu z klubu. Thugutt nie zamierza przystąpić do żadnego ze stronnictw sejmowych.

Polsko-gdańska umowa celna. Przez Komisarza Rzeczypospolitej w Gdańsku p. Strassburgera i Prezydenta Senatu w m. Gdańska p. Sahma podpisana została umowa w sprawie nowego prowizorycznego ustalenia klucza podziału dochodów celnych między Polską a w. m. Gdańsk na okres od 1. września rb. do 31. sierpnia 1924 r. Umowa ta zabezpiecza Gdańskowi udział w dochodach celnych w wysokości 14 milionów guldenów rocznie z tem, że gdyby nie osiągnął tej kwoty, wówczas Polska uzupełnia go do tej wysokości. Nadwyżka ponad 20 milj. guld. przypada Polsce. Ponadto umowa zapewnia Polsce wpływ na organizację urzędów celnych w Gdańsku i na opłatę celną.

Karzel się jeży. Litewski minister wojny wyraził się w wywiadzie, że armja litewska ma uleść w niektórych jednostkach bojowych powiększeniu. Jednocześnie w związku pogłoskami o agresywnych projektach Polski nastąpiła znaczna zmiany w układzie pogranicznej straży armji litewskiej nad granicą polską, a także poczynione zostaną daleko idące przygotowania na wypadek ogłoszenia mobilizacji.

Ładne stosunki w idealnym państwie proletariatu. Według danych urzędowych komisariatu ludowego sprawiedliwości w ciągu 1925 r. na terenie Rosji bolszewickiej zasądzono za łapownictwo i sprze niewierzenia 14 000 urzędników sowieckich. Napływające dane o roku 1926 wskazują, iż należy oczekiwać znacznego podniesienia się cyfry roku ubiegłego.

W Leningradzie wykryta została większa sfera fałszerstw paszportów zagranicznych, które się wydawało bez żadnych utrudnień za opłatą od 100—800 rubli. Fałszerstwami kierował jeden z urzędników głównego biura politycznego.

W zakładach spirytusowych w Kuldze wskutek niedopatrzeń personelu technicznego nastąpiło masowe zatrucie gazem. Ogólna ilość robotników zatrutych wynosi 65, przyczem kilkunastu z nich zmarło już.

Zatarg między królami hiszpańskimi a dyktatorem Primo de Riverą. W San Sebastian odbyła się narada polityczna u króla w sprawie Tangeru i Ligi Narodów. Przeciwnicy Primo de Riverę zarzucają mu, że wystąpienie Hiszpanii z Ligi Narodów jest wielkim błędem politycznym. Wśród armii zmagają się sympatycy dla oficerów artylerii. „Daily Herald” notuje pogłoskę, że król Alfons zamierza pozbyc się Primo de Riverę i zastąpić go b. ministrem wojny Clerwa.

Według świeższych informacji stosunki między Primo de Riverą a królem Alfonssem ponownie się pogorszyły. Król chce utaskować zbuntowanych oficerów artylerii gdy tymczasem Primo de Riverę obstaje stanowczo przy surowych karach. Stanowisko plechoty dotąd jeszcze nie jest wyjaśnione.

Strasne następstwa orkanu w Ameryce. Według ostatnich wiadomości urzędowych szkody wskutek orkanu na Florydzie poniosło 20 tys. osób. W Miami wszystkie okryty zatonęły. Szereg miejscowości przedstawia obraz zupełnego spustoszenia i ruiny. Selki domów i fabryk zniknęło z horyzontu, w tem zniszczeniu uległ pałac Forda. Katastrofa obecna okazała się znacznie większą niż wszystkie dotychczasowe. Dotychczasowe szkody obliczają na miliard dolarów.

Ostrzelanie okrętu amerykańskiego w Chinach. Pomiędzy kanonierkami amerykańskimi, znajdującymi się na Jang Tse Kiangu, a artylerią wojaków czernowych kantonjskich, doszło ostatnio do nowej walki artyleryjskiej, przyczem amerykańska kanonierka konsultatu Pigeon została silnie uszkodzona.

Poświęcenie sztandaru Tow. Powstańców i Wojaków w Łęgu.

W niedzielę dnia 19 bm. obchodzono w Łęgu uroczystość poświęcenia sztandaru. Łęg był przybrany w szaty świetne: bramy powitalne, sztandary narodowe i dekoracje. Przy nadzwyczaj wielkiej ilości przybyłych gości i pogodzie robił Łęg wrażenia wielko mięjskie.

Do Łęga przybyło około 500 osób w tym 380 wojaków reszta gości z różnych stron. Programowo o godz. 10,30 z rana zebrały się towarzystwa ze sztan darami na placu przy dworcu skąd przy dźwiękach dwóch orkiestr wymaszerowano na nabożeństwo i poświęcenie sztandaru do kościoła, gdzie okoliczniociele kazanie wygłosił ks. wikary Labens, a sztandar poświęcił ks. prob. Bukowski.

Po zakończeniu uroczystości kościelnych zgromadziły się tłumy na plac przed kościołem, gdzie ustanowiony był czworobok z tow. Powstańców i Wojaków. Na froncie zaś ustawiony był dwuszerzy placówki w Łęgu i tu do wszystkich wojaków przemówił prezes okręgowy p. Prądyński, poczem ks. wikary Labens odebrał od wojaków w Łęgu przysięgę na nowo po

Katastrofa samochodowa pod Raclawkami. 5 osób niemal zabitych. — Samochód doszczętnie zdrzutotany.

Wczoraj dnia 22. września w godzinach południowych w pobliżu majątku Raclawki w powiecie chojnickim miała miejsce strasna katastrofa samochodowa, która nieomal byłaby pozbawiła 5 żyć ludzkich. Oś samochód ciężarowy własność p. Szybowicza z Bydgoszczy wynajęty przez kupców bydgoskich w drodze powrotnej z Kościerzyny do Bydgoszczy uległ zupełnemu zdrzutotaniu. Sz. który osobiście kierował samochodem, pod wpływem alkoholu mimo upomnienia by biegł zwolnić, pędził w najszybszym tempie.

Jak dotychczasowe śledztwo wykazało, pod Raclawkami w pobliżu majątku p. Nagela wskutek nadmiernie szybkiej jazdy dwa koła od samochodu uległy

złamaniu powodując przewrócenie się samochodu. 5 osób siedzących w samochodzie zostało wyrzuconych tak niebezpiecznie, że jeden z nich niejaki p. Pietrzewski doznał połamanie rąk i nóg. Reszta zaś odniosła lżejsze pokaleczenia.

Na miejsce katastrofy przybył p. Dr. Neumann z Chojnic który udzielił ranym pierwszej pomocy lekarskiej. Ciężko ranionego P. w stanie nieprzytomnym przewieziono do Zakładu Boromeusza w Chojnicach, stan jego jest groźny. Reszta 4 osoby złej pokaleczone w godzinach południowych powróciły pociągiem do Bydgoszczy.

Potrzaskany samochód zwieziono do Chojnic.

KRONIKA.

Chojnice, dnia 23 września 1926 r.

Dziś: Takła, p. m. Linus, pp. m.
23. 9. 26. Słońca wschód 6.48 zachód 17.56
Księżyc wschód 19.11 zachód 6.29

— **Wpisy zdawca.** które 31 grudnia br. ukończą 7 rok życia odbędą się dnia 24 bm. od godz. 9 ej do 13. w Kancelarii żeńskiej szkoły pow. Przedłożyć należy metrykę urodzenia i szczerpiana ospy. Działowski, kier szkoły.

— **Na kogo padły wygrane?** W Kolekturze A. Kunowskiego w Chojnicach padły wygrane na następujące numery: 4628, 14952, 14953, 14955, 14957, 14960, 19843, 19844, 19845, 19846, 19847, 26714, 26718, 26719, 34604, 34605, 34607, 34609, 34762, 47721, 47722, 47723, 47725, 47729, 56285, 57906, 59719.

— **Na wniosły cel!** Aby zasilik pustą szkołę fund. na reperacje organów w kościele gimn. w Chojnicach, zawiązało się pod protektoratem ks. dr. Kirstena koło amatorów scenicznycch, które podjęło się wystawić „Skalmierzanki” komedjo operę Kamińskiego w 3 aktach.

Inicjatywie należy się poklask. Połączmy piękne z nadobnem — sztuka warta widzenia, tem bardziej, że role spoczywają w rękach wytrawnych amatorów, którzy starają się dolożyć wszelkich starań, aby dzieło to uwyppuklił nalezyte, przyczynia się bezprzecczenie do odzwierciedlenia pięknego utworu scenicznego. Spodziewać należy się, że i nasi amatorzy wywiąza się nalezyte ze swego zadania, tem bardziej że kierownictwo imprezy spoczywa w ręku fachowca. Część muzyczną objął p. prof. Wagner.

— **Sprawa podwyżki poborów urzędniczych.** Jak już pisaliśmy w rządzie toczą się ciągle narady nad zagadnieniem, jak załatwić sprawę ewentualnych podwyżek poborów funkcjonariuszów państwowych. Rozpatrywany jest projekt dokonania całego szeregu awansów, które od dłuższego już czasu były stosowne.

Na tej drodze zamierza rząd polepszyć pobory różnych kategorii niższych funkcjonariuszów państwowych.

— **Zebrańie Tow. Polek** Przypomniamy jutrzejsze zebrańie Tow. Polek, które odbędzie się w gmachu Starostwa na I. piętrze. Na zebrańiu tem p. szambelanowa Sikorska wygłosi referat „O gotowaniu polskich i wykwinnych potraw.

— **Klub Żeglarski.** Wczoraj wieczorem w hotelu Engla odbyło się zebrańie klubu żeglarskiego, n

— **Przedstawienie amatorskie.** Wieczorem o godz. 7 w przepelnionej po brzegi sali p. Nowaka odbyło się przedstawienie amatorskie na którym odegrano „Damy i Huzary”. Przedstawienie wypadło dobrze, gra doskonała.

Wobec takich sukcesów nalezy się amatorom a szczególnie amatorom i reżyserowi uznanie i wyszczególnienie osobne:

Pan Kaszubowski kupiec w Łęgu reżyserował. Pani Osowska Maria, Warczakówna Helena, Bieskówna Alma, Kłoskówna Marja, Gibasowna Leokadja, Rapkowska Bernarda amatorki.

Panowie Gradowski, Pujanek, Stopa, Welmann z Łęga i Haleniak nauczyciel z Lipiek amatorzy.

Po przedstawieniu bawiono się w kilku salach skocznie i ochoczo do rana.

Ogłaszajcie w Dzienniku Pomorskim

— Tak jest, list w żółtej kopercie, poznałbym go pomiędzy tysiącem innych, z marką dwudziesto pięciocentymową!

— Agentka zamyśliła się przez kilka sekund.

— Niech jeden z was — rzekła — idźcie natychmiast do apteki i kupi trochę lepu.

— Lepu... — powtórzył Sylwan, nie nie rozumiejąc.

— Takiego, na jaki się łapie ptaki.

— Tak, ale nie wiem, czy jeszcze która apteka otwarta.

— To każ sobie otworzyć. powiedz że jesteś agentem policji śledczej, masz przy sobie bilet?

— Mam.

— To ja pobiegnę — rzekł Sylwan Cornu.

— Znajdziesz nas na rogu przedmieścia św. Honorego.

— Dobrze.

Agent odszedł.

— A ty Galoubet — mówił dalej Aime Joubert — postaraj się o miotłę w katorze omnibusów i wyrwij z niej kilka długich i giętkich prętów.

— Bardzo dobrze.

Po niejakiem czasie szybko kroki rozległy się na chodniku i znajoma postać zarysowała się w półcieniu. Był to Sylwan.

— Cóż przyniosłeś, czego potrzeba?

— Tak, ale nie bez trudności. O, jakim się na biegał. Nareszcie mam, przyniosłem.

Sylwan podał garnuszek fajansowy, zawinięty w gruby papier.

— Dobrze, teraz chodźcie ze mną.

Pani Rosier i jej podwładni udali się przedmieściem św. Honorego ku dystrybucji.

W drodze agentka rzekła do swych pomocniczek:

— Doducmy się maleńkiego bezprawia, do którego nie jestem upoważniona, ale są chwile, kiedy drogi prawowite wydają się zanađo długimi. Do

Tajemnica grobowca.

Powieść z życia francuskiego.

185)

— To współnik Lartiguessa! Opat Meriss! I znów nam się wymyka — rzekł do siebie Galoubet i puścił się pędem za dorozką.

Dorozka jechała bardzo prędko. Galoubet zatrzymał się.

— Jakże mnie bydlę! — mruknął bijąc się w czoło. — Na co mi za nim pędzić. I tak go dostaniemy.

Galoubet prędkim krokiem skierował się ku bulwarowi i tuż przed kantorem omnibusów zobaczył panią Rosier i Sylwana Cornu, którzy tu się zatrzymali, ażeby nań poczekać.

— Jak się nie wie, to się nie wie! rzekł do nich, podchodząc — znowu!...

Przy blasku latarni gazowej agentka spostrzegła, że Galoubet ma twarz rozgorączkowaną, zapytała go też żywo:

— Co?

— A to, że bydlę i że gotów sobie jestem wydrzeć wszystkie włosy z tego głupiego łba.

— Dla czego?

— A bo widziałem tego oszukańca opata i rozbójnik wysłiznął mi się z pomiędzy palców.

— Verdier! — zawołała agentka z niezmiernym wzruszeniem.

— Tak, przebrany za proboszcza wiejskiego. Poznałem go po głosie. Ale już za późno.

Galoubet opowiedział, co go spotkało. Gdy skończył, pani Rosier zapytała:

— Powiadasz, że wrzucił list do skrzynki pocztowej obok dystrybucji?

jutra szanse, jakie się nam uśmiechają tej nocy, mogą zupełnie zniknąć. Do nowego jednak rozporządzenia zachowajcie w tajemnicy nasze usiłowania.

— Może pani na nas liczyć — odpowiedzili. Przyszli do dystrybucji. Była już zamknięta. W antresob nad sklepen. świecilo się jeszcze.

— Muszą tu nie spać — rzekła agentka — mogą nawet przypadkiem otworzyć okno. Poczekajmy, póki nie zasną. Przejdźmy się trochę.

Aime Joubert, Sylwan Cornu i Galoubet zwolna doszli do cyrkułu policyjnego, mieszczącego się w gmachu Elizejskim. Na dyżurze stał sierżant miejski. Zobaczywszy tych spacerowiczów nocnych, popatrzył na nich bardzo uważnie. Agent i pomocnicy jej wrócili się, potem po raz drugi zbliżyli się do sierżanta miejskiego, którego widocznie niepokoiła ta przechadzka. — Sylwan to zauważył.

— Sierżant nas ma na oku — rzekł do pani Rosier.

— Widzę — odpowiedziała — a ponieważ nie chcę, ażeby nam przeszkodzono, wejdźmy tu i powiedzmy, kto jesteśmy.

Skierowała się ku bramie cyrkułu, a gdy sierżant zapytał ją, czego chce, wyjęła z kieszeni bilet swój policyjny i pokazała.

— To idźcie — rzekł sierżant.

Wesili. Dozorca rozmawiał z brygadjerem sierżantów miejskich. Pani Rosier przystąpiła do niego i przedstawiła się jako agentka.

— Mam interes na przedmieściu św. Honorego — rzekła — przyszedł prosić pana, ażebyś pan nie puszczal tam patrolu nocnego, póki nie przyjdzie powiadzić, żeśmy już skoficzyli.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

którem omawiano urządzenie regat jesiennych. Jakim zainteresowaniem Klub Żeglarski się cieszy, świadczy przybycie dość wielkiej liczby członków i gości.

Nie należy zapominać,

że już najwyższy czas odnowić przedpłatę na miesiąc październik, względnie na czwarty kwartał na „Dziennik Pomorski”. W każdej miejscowości powinien się znaleźć jakiś gorliwy patriota, któryby napominał ospałych, aby zwłaszcza w tym czasie, gdy na nas rzucają obelgi sojusznicy Żydów, w każdym domu polskim na Pomorzu znajdowała się szczerze polska, katolicka i pomorska gazeta. Również sąsiedzi sąsiada a znajomy znajomego zachęcać po miarze i pismo nasze mu polecać.

Tak czynią przeciwnicy nasi. I dlatego oni mają przewagę i mogą pozwolić sobie na lżenie i znieważanie nas.

Warunki przedpłaty w załączonym na czwartej stronie formularzu do zapisywania naszego pisma.

— Walne zebranie Związku Osadników

W dniu 18 września rb. w Chojnicach na salce p. Jaź dzewskiego zgaił przez Związek p. Huzarek witał p. mec. Radwańskiego z Chojnic, który na zebranie przybył na specjalne zaproszenie. P. mecenas Radwański zabrawszy głos wybitną swą mową wyjaśnił zebranym szczegółowo ustawę o spółdzielniach i sposób prowadzenia likwidacji spółdzielni z punktu widzenia prawniczego. Członkowie dopiero przez wyjaśnienie p. mec. Radwańskiego zrozumieli istotę i treść spółdzielni a w szczególności prowadzenia likwidacji i z bólem stwierdzili, że likwidacja Rolnika jest jedynie wysiłkiem ich kleszeni.

Następnie zabrał głos p. M. Gąsowski omawiając szeroko działalność Komisji Likwidacyjnej a w szczególności nieprawne ich postępowanie operując się na wyjaśnieniu p. mec. Radwańskiego i wzywał wszystkich, aby bronili się w skargach wytoczonych im przez Komisję Likwidacyjną o zapłatę udziału i odpowie działalności udziałowej, gdyż skargi te nie mają żadnej prawnej podstawy i członkowie, którzyby udział wsku tek tych skarg zapłacili, naraził by się mogli na ponowną zapłatę odpowiedzialności udziałowej w postępowaniu upadłościowym.

Następnie przemawiał jeszcze p. Biegoni, prezes p. Huzarek i p. Pryll, którzy scharakteryzowali następstwo katastrofy „Rolnika”, opieszałość Związku Rolniczego i że likwidacja „Rolnika” nie była potrzebna i nieczem uzasadniona.

Na końcu przystąpiono do wyboru zarządu w skład którego weszli jako prezes p. Huzarek, wiceprez. p. Mikołaj Gąsowski, skarbn. p. Narloch, sekret. p. Wentę, jako ławników p. Stodowskiego, Zakrzewskiego i p. Króla.

Ponieważ p. mecenas Radwański po wyjaśnieniu sprawy ze sali zebrania się oddalił i zarząd nie miał możliwości mu podziękować, wobec tego dziękuję mu na tym miejscu za udzielone wyjaśnienia i obronę osadników.

Członkowie, którzy otrzymali skargi o zapłatę udziału mogą należnych informacji otrzymać u prezesa p. Huzarek a wiceprezesa p. M. Gąsowskiego.

— **Kto pragnie wiedzieć przyszłość** W Chojnicach obecnie przebywa znana na Pomorzu i w całej Polsce grafologini i fizjognomistka „Sarmant”, mająca długoletnią praktykę sądową na polu grafologii i chiromancji, która z pisma określa charakter człowieka, tłumaczy przeszłość i przyszłość, cierpiącym duchowo dodaje hartu i udziela praktycznych wskazówek życiowych, jak zdobyć powodzenie. Grafologini przyjmuje osoby chcące korzystać z porad grafologii w hotelu Priebie. Blizsze patrz w ogłoszeniu.

— **Kino Nowoseł.** Dziś i jutro w piątek dramat sensacyjny w 8 aktach „Marko Zwycięzca. Jako nadprogram komedji w 2 aktach

Z powiatu chojnickiego.

Czersk. (Z życia rolniczego.) Ostatnie częste deszcze poważnie niepokoją robotników, uniemożliwiają upranie się ze sprzętem stana, seradeli, koniczyń, itd., których stan naogół jest niezły, ale które z dniem każdym wskutek przemoczenia tracą na wartości. Niemniej kłopotów sprawia rolnikom niestosunkowanie się cen za zboże. W sierpniu np. gdy za cetr. zyta płacono 19 zł. nadzieje były niezłe, dziś natomiast ceny spadły do 14 zł. za cetr. a najgorsze jest to, że niewiadomo, jakie zmiany przyniesie najbliższa przyszłość. Z tych to względów rolnicy tylko niechętnie wyzbywają się swych płodów, jednak brak gotówki odgrywa tu nieraz decydującą rolę.

W rozwoju naszego drobnego rolnictwa warto zanotować bardzo pocieszający objaw, otoż drobniejsze gospodarstwa coraz więcej uwagi poświęcają racjonalnej kulturze rolnej, posługując się w wyższym niż dotychczas stopniu nawozami sztucznymi, które sprowadza się wspólnymi siłami wagorowo już z pominięciem kosztownego pośrednictwa. Widać że idea spółdzielczości na nowo korzenie zapuszcza.

— (Urodzaje) Niezwykle bogato obrodziły się w tym roku sliwki, które w wielkich ilościach sprowadza się na targi i sprzedaje po 10—15 zł za cetr. Natomiast gruszek i jabłek jest mało, co przypisać należy pladze gąsienicy, jaka w b. roku po naszych ogrodach grasowała. — Po ostatnich obfitych opadach spodzie-

wały się można dodatniego wpływu na tegoroczne zbiory grzybów, tymczasem tak nie jest. Grzybów tzw. prawdziwków jest bardzo mało, najobfitszy jest zbiór tzw. kurczków czyli kurków, które sprzedaje się po 5 gr. za funt. Na nieurodzaj prawdziwków wpłynęło obniżenie się temperatury.

— (Przemysł drzewny.) Obecnie firma „Tartaki Czerskie” — dawniej A. Brzoskowski — przystępując do powiększenia swych zakładów. W tym celu wydzierżawiono na kilka lat przyległą do obecnych zakładów ziemię parafalną i niebawem ma się przystąpić do montażu nowych kilku pił. Potrzebne urządzenia maszynowe już sprowadzono — Rozmach, jaki przybrał przemysł drzewny w obecnym czasie w borach Tucholskich, nie rokuje — według opinii miarodajnych kół — zbytnej długotrwałości, bowiem przypuszczalnie już w przyszłym roku dokonany zostanie wyrąb zniszczonych przez sówkę chojnowkę drzewostanów w naszych borach.

Borzyszkowy. (Podziękowanie.) Wszystkim, którzy z okazji uroczystości poświęcenia sztandaru naszego Tow. w dniu 12. września br. zaszczytili nas swą obecnością a szczególnie pp. prezesa okręgu Z. Prądzynskiemu, staroście Popielowi, ks. dziekanowi A. Schulcowi, szambelanowi Sikorskiemu, baronowi T. Lerchenfeldowi, Państwu Główniczkiemu i Pruszkom, Chrzanoskiemu, redaktorowi Dziennika Pomorskiego, skarbn. okręgu Bączkowskiemu, Tow. Powst. i Wojak. Chojnice, Zapceń, Prądzonka, Widna Laska, Łąkie, Brzeżno, Borowy Młyn, Zielona Chocina, Mieleno, Lipnice, Prądzona, Tow. gimn. Sokół Brzeżno, Tow. Ludowemu i Dzieci Marii Borzyszkowy, równocześnie za nadesłane życzenia pp. Wojewódzkie dr. Wachowiakowi, Senatorowi Janta Polczyńskiemu, państwu Kwiatkowskiemu, insp. str. celnej Kościelnicy, insp. szkolnemu Grochowskiemu z Chojnic, insp. szkolnemu Hoffmannowi z Brus, p. Narlochowi, Kółku amatorskiemu z drh. Bruchwalskim jako reżyserem na czele, państwu Reszkom za zieleń do dekoracji, paniom Bruchwalskim, Olikównie i Żółtkowskiej za bezinteresowne przyrzadzenie smacznego obiadu, obywatelstwu miejscowemu za przystojenie wioski i wszystkim gościom, składamy na tej drodze serdeczne podziękowanie.

Za Zarząd Tow. Powst. i Wojaków Borzyszkowy: A. Jackowiak, prezes. A. Gryl, wiceprezes.

Przepalkowo. (Najechał na kobietę.) W nie dzielę zdarzył się w naszej wiosce nieszczęśliwy wypadek. Pewien mężczyzna ze Szyndwala jadąc rowerem najechał na dość szybkim biegu na kobietę w podeszłym wieku ranając ją znacznie, tak, że musiano zawiązać pomocy lekarskiej.

Lubnia, pow. chojnicki. (Pożar.) W poniedziałek, d. 20 bm. o godz. 12.30 wybuchł pożar w zabudowaniu p. Kłossowskiemu, skutkiem czego spłonął dom mieszkalny, stajnia, stodoła napełniona zbożem i siano, opał, dwie świni i większa część sprzętów domowych. Świni były własnością lokatora p. Małgorzewicza, którego z powodu jego nieobecności spaliła się przeważna część jego mienia. Ogólne straty wynoszą około 10.000 zł. Domy, jak i umeblovania nie były ubezpieczone od ognia. Na miejsce wypadku zdążyły siłkarki z Brus i Lubni.

Leśno, pow. chojnicki. (Odpust.) W niedzielę, dnia 19 bm. odbył się w tutejszym kościele parafialnym odpust Powwyższenia Krzyża św., w którym brała udział liczna rzesza wiernych z tutejszej jak i z okolicznych parafji. Kazanie w bardzo doniosłych słowach wygłosił ks. proboszcz z Brus.

Leśno posłada w stosunku do ilości wiernych mały kościółek, to też budowa nowego kościoła byłaby niemal koniecznością a wśród tutejszych parafjan bardzo upragnioną.

Z powiatu świeckiego.

Warlubie. (Wypadek.) Przedostatniej soboty około godz. 5 tej po południu przejechał samochód kierowany przez szofera p. Klonowskiego z Bakowskiego Młyna, na ulicy Bakowej 13 letniego Pawła Nastalego zjadł. Przejechany chłopiec odniósł pogniecenie klatki piersiowej i rany na głowie.

Mały Eubleń. (Pożar.) W ubiegłą sobotę około godz. 10 tej wieczorem wybuchł pożar u posiedziela p. Reinholda Nickla. Spłonęły zupełnie dom mieszkalny, wszelkie stajnie i stodoła napełniona żywnością. Żywność zdżono uratować.

Korytowo. (Zebranie Kółka Rolniczego.) Ostatniej niedzieli odbyło się zebranie Kółka Rolniczego w Rożannie. Udział w zebraniu wzięło około 20 członków. W toku obrad prezes kółka zdał obszernie sprawozdanie z zebrania powiatowego Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego w Świeciu. Po ozywionej dyskusji wygłoszono odczyt pt.: „Jak i kiedy stosować nawozy sztuczne”. Odczyt wysłuchali zebrani z wielkim zainteresowaniem.

Ludwichowo. (I) (Polowanie.) W dniu 1 października br. w lokalu soltysa zostanie wydzierżawione polowanie gminy Ludwichowo na przeciąg lat 6.

Chrzostkowo. (I) (Rewizja czyszczenia rowów.) Przewodniczący Związku Wałowego przypomina obowiązek czyszczenia rowów przez adiacentów, i to do 25 bm. gdzie nastąpi rewizja. We wtorek d. 28 bm. dep. rowu p. Klawonina główny rów Czarnej Wody do granicy Niedźwiedz Kosowo, a dalej, od dep. rowu p. Heisego od granicy Niedźwiedz Kosowo do tamy w Chrzostkowie.

Osie. (Poświęcenie sztandaru Z. Z. P.) Świątkiem wielkiej uroczystości była znów miejscowość nasza w ubiegłą niedzielę. Miejskowa filja Zjed. Zawodow. Polskiego w dniu tym obchodziła poświęcenie sztandaru. Z okazji tej wies była pięknie przystrojona.

Rano o godz. 8 i pół zebrały się wszystkie Towarzystwa ze sztandarami przed lokalem p. Ziółkowskiego, skąd ruszono do kościoła również pięknie przystrojonego. Uroczystą mszę św. odprawił ks. prob. Puppel poczem nastąpiło poświęcenie sztandaru. Chrzestnymi sztandaru byli pp.: Marlewicz mistrz rzeźniczy z p. drową Paszkowską, aptekarz Młodecki z p. drową Konitzerową, kupiec Wiśniewski z p. Chudecką, robotnik Jankowski z p. Kotowską i rzadca tartaku Janiczek z p. Zielińską. Po poświęceniu był pochód przez wieś, poczem ustawiono się wokoło mównicy na rynku, skąd przemawiał w jędrnych i treściwych słowach ks. prob. Puppel poczem nastąpiło wbljanie gwoździ pamiątkowych w ilość 10. Przy wbljaniu gwoździ przemawiali pp. prezes związku Pawlak, poseł Reder itd. O godz. 12 tej był wspólny obiad na sali p. Ziółkowskiego. Wieczorem po przedstawieniu dwu krótkich komedji bawiono się na dwóch salach. Podczas całej uroczystości przygrywała orkiestra Tow. Młodzieży z Czerska.

Osie. (Wykolejenie się parowozu.) Na tutejszym dworcu w dniu wczorajszym wykoleił się parowóz od pociągu towarowego. Na szczęście odbyło się bez wypadku.

Lubiewo, pow. świecki. (Prace sezonowe.) W okolicach tutejszych łączy się dużo młodych ludzi w grupy robotników sezonowych i wyjeżdżają na pracę — wybieranie ziemniaków, za placę akordową zwykłe, w dalsze strony, przeważnie w takie, gdzie dużo większych majątków. — W pierwszych dniach ub. tygodnia, w poniedziałek 13 i w wtorek 14 bm. ruch osobowy w pociągach przedpołudniowych, idących w kierunku Pruszcza — Biegniczy, na pobliskich stacjach kolejowych Szewno, Bruchniewo i Klonowo, był tak ożywiony, jak zdaje się nigdy w całym roku. Otóż właśnie w dniach tych z danych stacji odjeżdżali ci pracownicy-sezonowcy do pracy, a dane pociągi były wprost przepełnione pasażerami. Wyjeżdżali tam nie tylko mężczyźni, lecz również i kobiety. Dużo z tych ludzi jechało do pracy na majątki leżące w okolicach Sępólna, Więcborka, a dużo w Poznanskie, w stronę Naki. — Każdy stara się o jakąś pracę, aby coś zarobić i na zbliżającą się porę zimową poczynić najniezbędniejsze zakupy. Praca ta jest prawdziwym złiwem dla bezrobotnych.

Z Pomorza.

Sępólno. (Ruch Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej w pow. sępoleńskim.) Zjawienie się Generalnego Sekretarza Związku Młodzieży Polskiej na Pomorzu, ks. prof. Zynda w powiecie naszym przyczyniło się niemało do pchnięcia naprzód pracy organizacyjnej S. M. P., mianowicie przez zorganizowanie Okręgu, w skład którego wchodzi Stowarzyszenia pow. sępoleńskiego, których narazie jest pięć. Okazja do tego nadarzyła się na Zjeździe pow. Stow. Młodz., który zwołał najstarsze w pow. Stowarzyszenie w Więcborku. Na Zjazd (pierwszy tego rodzaju na Pomorzu) stawili się wszystkie zaproszone Stow. Po wyczerpaniu się referatów zjazdowych zaprosił ks. prof. Zynda przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa na zebranie konstytucyjne Okręgu, którego terenem działalności ma być pow. sępoleński. Wybrano Zarząd i Radę Okręgową. Zarząd stanowią: ks. Dąbrowski, patron S. M. P. z Sępólna, jako prezes, dr. Kulke z Sępólna jako sekretarz, p. Bruski, dyr. banku pow. jako skarbnik, drh. Kielczewski z Więcborka jako komendant. Patronem okręgu mianowano ks. dziek. Wilmowskiego z Więcborka, wicepatronem p. insp. szkolnego Rochona. Do patronatu okr. przystąpili dalej: p. starosta Ornas i p. Prądzynski, właśc. dóbr z Skarpy.

Do Rady Okręgowej deleguje każde Stowarzyszenie po jednym delegacie. Proponowanych na zebraniu konstytucyjnym delegatów mają potwierdzać zebrania poszczególnych Stowarzyszeń, które zawiadomią o tem prezesa okręgowego.

Zadanie Okręgu jest doniosłe, mianowicie ułatwienie związkowi Młodzieży Polskiej prace przez: 1. zbliżanie i skupianie Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, działających na obszarze okręgu, oraz plegnowanie łączności między członkami tychże Stowarzyszeń;

2. wspieranie Stowarzyszeń okręgowych dla powiększenia ich sprawności, oraz wydajności pracy, 3. tworzenie wspólnych urządzeń okręgowych; 4. pozyskanie starszego społeczeństwa dla spraw S. M. P.

5. informowanie Związku Młodzieży Polskiej o potrzebach okręgowych, 6. udzielenie pomocy przy tworzeniu nowych Katol. Stowarzyszeń Młodzieży P.

Wogóle władze i społeczeństwo naszego powiatu ruchowi Młodzieży są bardzo życzliwi i popierają go pod każdym względem. Kurs dla pracowników w organizacjach społecznych, który się odbędzie w połowie października rb. w Sępólnie, a na który przybędzie z referatem także ks. prof. Zynda, gen. sekret. Związku Młodzieży Pomorskiej, niewątpliwie też zrobi swoje w tej sprawie.

Więcbork (Mecz piłki nożnej.) Dnia 19 bm. odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy K. S. Polonja z Więcborka a O. P. W. „Sokół” z Więcborka. Wynik meczu był 6—2 na korzyść K. S. P.

— (Strzelanie tow. Pow. i Woj.) Po południu tego samego dnia odbyło się strzelanie Pow. i Wojaków z Więcborka i Tow. Gim. Sokół pod dozorem podofficera Inst. p. Sroki z Tucholi. Najlepszy strzał z Pow. i Woj. oddał p. Drozdziński który osiągnął na

3 strzały 33 pkt. Zaś z Tow. Gim. Sokół p. Masiak Jan, na 3 strzały 37 pkt.

Lutowo. (Posiedzenie Sejmiku Pow.) Dnia 28. IX. br. odbędzie się posiedzenie sejmiku pow. w Sepólnie, na porządku dziennym m. i. proponowanie kandydatów na wójta na obwód Lutowo, p. J. Buławę z Lutowa którego sejmik pow. proponował, a p. Wojewoda nie zatwierdził.

Starogard. (Wybryki hakatystów.) Znana pow szęchnie jako niemiecka firma „Landwirtschaftliche Grosshandels-gesellschaft“ zatrudnia w tutejszej filiji przeważnie Niemców. Kierownikiem jej jest młodzieńiec zdaje się dwudziestoletni Helmut Fiedler obywatel Rzeszy, który niewiadomo jakim sposobem posiada wykaz polski. Ow Fiedler zakazuje swemu personelowi rozmawiać po polsku mówiąc: Hier wird deutsch gesprochen, denn hier ist eine deutsche Firma. Władze bezpieczeństwa zajęły się już p. Fiedlerem, który tak nienawidzi polskiego języka, że zakazuje mówić nim w swem biurze. Spodziewać się należy, iż powędruje on wkrótce tam skąd przybył. tj do Vaterlandu.

Z dalszych stron.

Lwów. (Szkielety ludzkie). Wczoraj przy kopaniu fundamentów na podwórzu kamienicy przy ul. Kazimierzowskiej 1 Kollataja odgrzebał na znacznej głębokości większą ilość szkieletów ludzkich w liczbie około 60-ciu. Lekarz dzielnicowy orzekł, że kości leżą w ziemi od 200 do 300 lat. Jeżeli orzeczenie to

odpowiada w rzeczywistości można przypuszczać, że cmentarzysko przychodził z czasów oblężenia Lwowa przez Chmielnickiego w roku 1648 gdy w owym miejscu biegła linja murów miejskich.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice.

— Zebranie Tow. Polek odbędzie się 24 b. m. o godzinie 6 wiecz. Na zebraniu p. szamb. Sikorska dokładnie poinformuje o kursie gotowania i polskich i wykwinnych potraw. O liczny udział prosi Zarząd.

— Tow. śpiewu „Lutnia“. Lekcja śpiewu dla chóru męskiego odbędzie się w piątek o godz. 8 mej wiecz. w szkole. Wszystkich członków oddziału męskiego uprasza się o przybycie. Dyrygent.

Związek Pracodawców Chojnice. W piątek dnia 24 września wiecz. o godz. 8 odbędzie się zebranie roczne w hotelu Engla.

— Zebranie Kółka Rolniczego Ogorzeliny odbędzie się w niedzielę dnia 26 bm. o godz. 5 po poł. na sali p. Weilandta, na porządku dziennym ważne sprawy. Zarząd.

— **Towarzystwo Hodowli Drobiu i Goł. Pocz. towych w Chojnicach.** W czwartek dnia 23. września wieczorem o godz. 8 odbędzie się zebranie miesięczne w hotelu Engla.

Abonujcie Dziennik Pomorski

Emigracja do Argentyny
Gdańsk. W porozumieniu z tutejszym konsulem argentyńskie senackie biuro pośrednictwa pracy rozpoczęło werbunek ochotników na emigrację do Argentyny. Pierwszy transport złożony z 300 robotników opuści port gdański 5 października b. r. Akcje emigracyjną senat popiera w całej rozciągłości wobec wielkiej ilości bezrobotnych w Wolnem Mieście. Robotnicy wyjeżdżają częściowo na koszt rządu argentyńskiego, przyczem zobowiązują się podpisać jednoroczny kontrakt.

Bank Polski płacił
dnia 22 września 1926 r.

Dolar	8,94 z ot.
Funt szterling	43,68 z ot.
10J guld. g.	173,38 złot.
100 rmk.	213,80

Giełda zbożowa.
22. września 1926 r.

Zyto	100 kg.	33,00—34,50 zł.
Pszenica	" "	44,00—47,00 zł.
Mąka żytnia 70 proc.	" "	51,50—00,00 zł.
" " 65	" "	53,00—00,00 zł.
" pszena 65 proc.	" "	69,50—72,50 zł.
Jęczmień browar.	" "	30,50—33,50 zł.
Owies	" "	25,50—26,00 zł.
Ospa żyt.	" "	00,00—21,50 zł.
Ospa pszena	" "	22 00—00,00 zł.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Paweł Kaszubowski.
Drukarnia i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego” w Chojnicach.

Obwieszczenie.

Członkom tutejszej Kasy Chorych zwraca się ni niejszem uwagę na przepis § 7 regulaminu dla chorych w myśl którego członkowie Kasy obowiązani są w razie choroby zgłosić się osobiście w biurze Kasy lub w jej oddziałach w godzinach urzędowych i po przedłożeniu poświadczenia pracodawcy, że u niego pracują, żądać wystawienia przeказu do lekarza. Zgłoszenie może nastąpić przez osobę drugą, tylko wtenczas, gdy osobiście zgłoszenie się członka z powodu choroby jest niemożliwe.

Bez przedłożenia poświadczenia pracodawcy Kasa przeказów do lekarzy w przyszłości nie udziela. Chojnice, dnia 18 września 1926 r. 2199

Zarząd Powiatowej Kasy chorych.

Państwowe Nadleśnictwo Szarlata

p. Łątek pow. Świecie stacja kolej. Tiań poszukuje od zaraz, do przeprowadzenia jesennych prac przy zalesieniach

większą ilość kobiet i mężczyzn.

Mieszkanie w barakach miejscowych. Bliższych informacji udziela na żądanie nadleśnictwo. 2197

Cukiernia i kawiarnia Radke

w czwartek, dnia 23 września od godz. 4 po poł.

KONCERT KAWKA

o godzinie 8 mej wieczorem

nadzwyczajny koncert

wzmocnionej kapeli Braci Jakubowskich. Wstęp wolny.

B. Radke właśc. cukierni.

Wyborne napoje, ciastka i lody.

KINO NOWOŚCI

W czwartek i piątek, dnia 23 i 24 b. m. o godz. 8 i 15. o godz. 4 i 8.15.

Marcco zwycięzca.

Sensacyjny dramat w 8 aktach, pełen przygód i sensacji, stanowiący perłę i ozdobę sensacyjno-salonowej produkcji świata. W roli głównej, najsilniejszy i najodważniejszy człowiek świata MARCCO.

Nadprogram: „DODO SPRZEDAJE KIEŁBASKI” komedia w dwóch aktach.

Przedstawienie dla młodzieży w piątek, dnia 24. bm. o godz. 4-tej.

Hotel Centralny

Codziennie od godz. 7 wieczorem

koncertuje

emigr. orkiestra mandolinistów

(Zespół składający się z 7 osób)

Wstęp wolny. Wstęp wolny.

NA SEZON SZKOLNY

polecamy wszelkie przybory

ołówki, trzonki, kredki kolorowe, kredę szkolną, bloki rysunkowe, gąbki, cyrkle, zeszyty, farby wodne, trójkąty, rysiki i tablice oraz teki do książek i plecaki

Księgarnia Dz. Pomorskiego Chojnice.

Baczność!

W przejeździe, zatrzymała się w naszym mieście na czas kilku dni, znana w Polsce i zagranicą

Słynna Grafologin—Fizjognomistka „Sarmet”

mająca długoletnią praktykę sądową na polu grafologii i chiromancji, która z pisma określa charakter człowieka tłumaczy przeszłość i przyszłość, cierpiącym duchowo dodaje chartu i udziela praktycznych wskazówek życiowych, jak zdobyć powodzenie

Uwaga! Osoby chcące korzystać z porad grafologii zechcą się zwrócić z pełnym zaufaniem. Przyjmuje w hotelu Priebie l. p. pokój 8 od godz 11—1 i od 5—8 wejście z ulicy Gimnazjalnej. 2194

Do strojenia

lepszych

fortepianów i pianin

przybędzie po 1 paźdz. br.

Wincenty Bienert

fabrykant

fortepianów i pianin wykonanie pierwszorzędne.

Ceny umiarkowane

Zgłoszenia w ekspedycji nln. pisma. 2195

Maszynę do pisania

rok używaną, w najlepszym porządku oddam korzystnie

Leon Studziński

Kościerzyna (Pom.)

Telefon 67. 2200

Kompl. sosnowa

sypialnia

używana zaraz tanio na spr. edaż. 2205

Adres wskaże eksp. Dz. P.

Dla bydła

Wapno fosforowe marka A. przyczynia się jako prosek odżywczy dla nierogacizny do pobudzenia apetytu, przyczynia się do rozbudowy kości przeciwdziałając wernomgom.

Ma ka B. tuczy szybko, zapobiega rozmaitym chorobom, daje apetyt. W paczkach po 1, 2, 5 i 10 zł.

Drogerja

Bracia Hubert

Chojnice Gdańska 18.

Związek Pracodawców Chojnice.

Zebranie roczne

odbędzie się w piątek, dnia 24. 9. br. o godz. 8 wieczorem w hotelu Engla.

Dziennik Obrad.

1. Sprawozdanie roczne.
2. Sprawozdanie rachunkowe.
3. Wybór zarządu
4. Sprawy zarobkowe.
5. Sprawy ubezpieczenia.
6. Rozmaitości.

O liczny udział prosi Zarząd

Tow. Hodowli Drobiu i Gołebli Pocztowych Chojnice.

W czwartek, dnia 23. bm. odbędzie się w hotelu Engla o godz. 8 wiecz.

ZEBRANIE

Dziennik obrad.

1. Sprawozdanie z ćwiczeń goł. pocztowych.
2. Wydanie nagród.
3. Rozmowa o dalsze ćwiczenie 100 km
4. Wystawa drobiu Toruń.
5. Rozmaitości.

O liczny udział prosi

ZARZĄD.

2196

Zgubiono wczoraj po godz 7 wiecz. w pobliżu kścioła hospitalnego

srebrny zegarek damski

z monogramem Z. C.

Znalazcę uprasza się za wynagrodzeniem oddać w eksp. Dz. Pom. 2207

modniarka

plac Jagielloński

skład kapeluszy. 2206

Do wynajęcia

skład

z 3 pokoje z kuchnią w Chojnicach.

Adres wskaże ekspedycja

Dzien. Pom 2204

2-3 uczniowie

mogą się zaraz zgłosić 2185

Lewandowski

fabryka maszyn.

Pocztówki z widokiem

Chojnic i okolicy

poleca w wielkim wyborze

Księgarnia

Dzienn. Pomorskiego.

„Dziennik Pomorski” z Chojnic

na miesiąc Październik

I proszę pobrać odmiennie przez listowego przedpłatę miesięczną opłatą pocztową razem 2,54 złotych

dnia 1926

Imię i nazwisko

adres

adres

zakwitowanie poezy

„Dziennik Pomorski” z Chojnic

na IV kwartał

I proszę pobrać odmiennie przez listowego przedpłatę 3 miesięczną opłatą pocztową razem 7,62 złotych

dnia 1926

I się i nazwisko

adres

adres

zakwitowanie poezy